

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Śrzedę dnia 19 Lipca r. s. 1822 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet petersburskich jest dnia 11 lipca.

Podług *Ruskiego Inwalida* z dnia 8go, w lieźbie nowo mianowanych kawalerów orderu s. *Anny* 2giej klasy, znajduje się marszałek powiatu brasiawskiego *Wawrzecki*.

Podług teyże gazety z dnia 10go: przez rozkaz dzienny z dnia 7 lipca, zmarły dowódzca 13 ekwipażu floty, kapitan komandor *Powaliszyn*, wykreśla się z rang listy.

Naczelnikiem miasta *Odessy*, mianowany jenerał major *Hrabia Gurjew*.

Radca dworu *Naumow*, na podanie sankt-petersburskiego wojennego; jenerał gubernatora naysaskawiey mianowany radcą kollegialnym.

Zostający bez obowiązków, radca kollegialny *Czernicki*, naysaskawiey mianowany radcą woyskowym, i naznaczony rządzą kancelaryi rady ministerium woyskowego, z płacą etatową 2,000 rubli na rok.

Kommissya umorzenia długow, na mocy §§ 73 i 74 swojego urzędzenia, kazała publicznie spalić 44,968,238 rubli assygnat, wyjętych przez nią z krążenia w biegu 1821 roku.

D. 25 maja w *Lubnach*, w gubernii poławskiej, uroczyste otwarte zostało *Spółtowarzystwo Biblijne*. Ofiary zapisane czynią: coroczne 125 rubli 25 kop., jednoroczne 515 rubli 60 kop.

W *Rydze* u *Wilhelma Ferd. Häckera* wyszedł: *Nowy i Pewny Sposob* ochronienia słomianych dachów i budowli drewnianych od pożarów p. *J. H. Zigrę*. Mała ta książeczka zawiera sposoby dawniey znajome, zabezpieczenia od ognia; potym opisanie wynalazku *P. Zigrę*; daley świadectwa wydane jemu na robione doświadczenia ze swoim wynalazkiem, między któremi poświadczeni *Cesarskiej Akademii*; o składzie, przygotowaniu i użyciu masy, ochraniającej od pożarów; kończy się uwagami ogólnymi i przepisami robienia tej masy w różnych kolorach. Wyszło to dziełko w języku rossyjskim, niemieckim i polskim. Doniesienia o doświadczeniach *P. Zigrę* i o przyymowaniu prenumeraty w Wilnie przez *P. Kopsza*, były w swoim czasie uczynione przez *Pisma peryodyczne wileńskie*. Polszczyzna pożytecznego tego dziełka jest nie poprawna.

AUSTRYA.

(z *Gaz. Warsz.*) *Wenecya* dnia 7 lipca. Odebrane tu z *Korfu* listy donoszą o zwycięstwie greków na morzu i powrocie floty kapitana baszy do *Dardanellów*. Kapitan basza, zajęty podbiciem wysp i *Morei*, doznał od dwóch flot greckich przeszkody w uskutecznieniu tego zamysłu. Liczne wojsko greckie wysiadło na wyspę *Samos*, gdzie się do naysilniejszego odporu przysposobiono. Srodek nawet mieszczeszliwej wyspy *Scio* jeszcze się broni. Azyaci rabują tylko i mordują, a do boju nie stawiają. Kapitan basza chce ukryć swój kłopot, rozgłosił, iż zamysł swój odkłada do przybycia drugiej floty, która się w *Stambule* uzbraja; lecz gdy grecy dzielnie na niego uderzyli, i zaczęli bitwę z kilku okrętami, wołał te okręty losowi zostawić, a z główną swą siłą szukać bezpiecznego miejsca w *Dardanellach*. Wiadomość ta potrzebuje potwierdzenia. Łatwo jednak być może, iż kapitan ba-

sza z flotą swoją popłynął na obronę słabej eskadry, wysłanej ze *Stambulu*, aby jej grecy nie zabrali. *Twierdza Laryssa* i oszańcowany pod nią oboz, są dogodnym przytułkiem dla turków. *Moręczykowie* pod dowództwem *Demetryusza Ypsylantego* zbliżyli się do niego przez *Taumako* i w okolicach *Farsali* pobili turków. W *Morei* mają już grecy dwa młyny prochowe, lubo nie bardzo wielkie.

ANGLIA.

Dzisiejszy *Kuryer* donosi, iż arcybiskup tamski, w Irlandyi, wydał następujące oświadczenie: „Nie chcę już słyszeć o ekonomii politycznej; umieramy tu z głodu; a ekonomija, niech będzie, jaka chce, nie uratuje nas. We zwyczajnych naszych modlitwach kościelnych prosimy Boga, aby nas ochronił od burzy, chorób, morowego powietrza i głodu. Błagając zaś Opatrzność, aby od nas takowe nieszczęścia oddaliła, powinniśmy także starać się o uwolnienie innych, których wspomniane klęski rzeczywiście trapią. Obowiązek ten dopełnia się dziś wspaniale nie tylko wszędzie w kraju angielskim, lecz nawet w całej Europie, gdzie się jaki anglik znajduje. Odebraliśmy wiadomość, iż w *Paryżu* były zgromadzenia dla zbierania składek. Odprawiło się tam nabożeństwo, w ciągu którego kaznodzieja wezwał gminę do miłosiernych darów dla irlandczyków, i znaczną składkę zebrano. Chciano w podobnym celu odprawić nabożeństwo katolickie; lecz życzenie to nie wzięło skutku; nie wiem z jakiej przyczyny: bo *Monsieur, Xiążę Angoulême* z małżonką swoją, *Xiężna Berry* i wszyscy duchowni francuzcy, chcą tę gorliwie popierać.”

Składki zebrane w *Londynie* na wsparcie biednych irlandczyków, wynoszą 110,000 f. st. Jakkolwiek ilość ta zdaje się być znaczną, jest przecież bardzo małą na *Londyn*; i nie wiele może zaradzić głodowi irlandczyków, który się codziennie powiększa. Co poczta odbieramy wiadomość o śmierci z głodu całych rodzin. W samém hrabstwie *Cork* jest 150,000 ludzi, niemających zatrudnienia i żywności. Wszyscy żywią się zgnilami rybami, muszlami i trawą. Słychać nawet o rozciągnięciu kordonu zdrowia dla zapobieżenia zaraźliwej chorobie. W hrabstwie *Clare* znaleziono oycę z żoną i 9 dziećmi, wszystkich umarłych. Używanie niedożyźniałych kartofli powiększa jeszcze zarazę.

Nadeszła tu wiadomość o buncie murzynów na wyspie *Gwadalupie*, który przecież w samym zarodzie przytłumiono.

Pewny podróżny spotkał 2 kobiety i 2 dziewczyny na drodze z *Aberdeen*. Wypędzono je z chaty, w której mieszkały; i szły do *Inverness*. Jedną z nich niosła na plecach coś obwiniełego w płótno. Czy to twoje dziecko? zapytał się podróżny. Nie, to jest moja 10-letnia babka zgłodniała i od deszczu przemokła.

Bawiący tu grecy włożyli żalobę: każdy bowiem utracił oycę, brata, siostrę, lub krewnego. Dzieje przypiszą po części Anglii te smutne wypadki. Przez pośrednictwo swoje posunęła dumę i okrucieństwo turków do nayszybszego stopnia. Chce Anglia pomagać turkom, i dla utrzymania teraźniejszego systematu swego, poświęcić wolność, i przytłumić wszystkie uczucia ludzkości.

Pan *Hobhouse* wniosł dnia 2 t. m. w izbie niższej, aby użyto wszelkich środków zmniejszenia podatków bez szkody dla kraju, aby nie powiększano ciężarów narodowi pod pozorem utrzymania funduszu na umorzenie długu publicznego, i aby opłatę od okien, jako niesprawiedliwą i uciążliwą, bez zwłoki zniesiono. Kanclerz skarbowy oświadczył: „W Irlandyi zniesiono opłatę od okien: bo mieszkańcy woleli raczej zamurować okna, i pozabawić się światła i świeżego powietrza ze szkodą zdrowia swojego. W Anglii zaś nie okazały się takie skutki. Zmniejszono już podatki w ilości 17 milionów f. st. Podług wyrachowania Pana *Hume*, opłata od okien wynosiła w 1792 roku 959,593 f. st.; a w 1820 roku 2 miliony 568,203 f. st.; opłata zaś od domów uczyniła w 1792 roku 170,115 f. st.; a w 1820 roku milion 253,583 f. st. obie wynoszą teraz blisko 4 miliony f. st. Wniosek Pana *Hobhouse* odrzucono większością 46 kresek przeciw 59.

Gdy wniesiono, aby izba zamieniła się w wydział skarbowy, P. *Bernal* uczynił zapytanie: jaki skutek posłane wsparcie sprawiło w Irlandyi? P. *Goulborn* oświadczył, iż wyznaczono 150,000 f. st. dla zatrudnienia ubogich irlandczyków niemających roboty, a pomoc ta sprawiła najlepszy skutek. P. *Brown* powiedział, iż codziennie wychodzą z portów angielskich okręty z żywnością do Irlandyi, a jednak tam słychać o głodzie. Zdaje się więc, iż pogłoski w tej mierze są przesadzone. P. *Fitzgerald* wyrzucił mu, iż sam tylko wątpi o nędzy panującej w Irlandyi. P. *Brown* odpowiedział, iż nie zaprzecza tej nędzy, lecz jej tak wysokiego stopnia nie przyznaje.

HISZPANJA.

Madryt, dnia 26 czerwca. Stany zajęły się urządzeniem dochodów i wydatków krajowych. Między innemi ustanowiono, aby znakomita szlachta zamiast dostawianey dawniej Królowi pewney liczby ludzi z pikami, płaciła stosowny podatek, i tak: grand i książę ma płacić rocznie 10,000; hrabia lub margrabia 6000; vice-hrabia 4000, a Baron 2000 realów. Za dyploma na granda płacić się będzie 150,000 realów; na hrabiego lub margrabiego 25,000, na vice-hrabiego 12,000, na Barona 4,400 realów. Kto zaś zechce, aby dostojność ta służyła potomkom jego, zapłaci przepisaną ilość. Uwolniono od takowej opłaty tych tylko, którzy za przysługi oyczyźnie, zwłaszcza w wojsku, wspomnianą dostojność otrzymają. Duchowieństwo zapłaci w roku przy tym 20 milionów realów do skarbu publicznego.

Powiększa się liczba miast, które się łączą na pokonanie nieprzyjaciół konstytucyi.

Gazeta tutejsza domosi o zabranych pieniądzach za sprzedane dobra duchowne. Oszacowane były 8 milionów 693,120 realów, a wzięto za nie 19 milionów 573,048 realów.

Dnia 1 lipca. Dnia 29 czerwca powrócił Król do *Madrytu*. Wczoraj zaś N. Pan przybywszy na zgromadzenie Stanów, zamknął obrady mową następującą:

„Mości Panowie Deputowani! Przystępując dziś do zamknięcia uroczystego prawodawczego obrad Stanów, winienem przedewszystkiem wynurzyć im, jak mi są miłe ich usiłowania, dążące do przywrócenia potrzebnego porządku w rozmaitych gałęziach administracyi publiczney i podania rządowi mojemu środków zaradzenia potrzebom kraju. Korzyści, jakie spłyną na systemat administracyiny ze świeżego podziału kraju, pośpiech w działaniu mający być owocem zapadłych uchwał, prostota jednostajności systematu skarbowego i zdawania rachunków, czego narody mają prawo żądać, dla poznania prawności użycia swoich ofiar, wszystko to czyni mi nadzieję polepszenia gruntownego gałęzi administracyi, od której zawisła dzielność mojego rządu. Ustalenie kredytu państwa zależy od połączenia tylu przyczyn, iż niepodobną jest rzeczą, oznaczyć naprzód stopni jego wzniesienia się i upadku. Ale Stany przedsięwzięły dwa ważne środki, które tak w krajowcach, jak w cudzoziemcach muszą wzbudzić pewność i u-

fność, zachowując zarazem charakter rzetelności i dobrej wiary, który zawsze znamionował naród, i powierzając interessowi szczególnych wierzyteli narodu, dozór nad funduszami przeznaczonemi do zapłaty i umorzenia długu publicznego. Stany uchwały powiększenie wojska, którego żądałem; przychyliły się także do wniosku mego i upoważniły rząd do uzupełnienia pewney liczby korpusów czynney milicyi narodowej. Uważając środek ten pod wszystkimi względami politycznymi i ekonomicznymi, i pragnąc zmniejszyć, ile możności, ciężar służby publiczney, trzeba będzie od okoliczności oczekiwać użycia tej siły, jak tego wymagać będzie potrzeba, a rozsądek doradzać. Z nieminiejszym umiarkowaniem używać będzie rząd mój i inney władzy udzieloney mu przez Stany, które za rzecz potrzebną uznały powiększyć zakres działań jego; tym zaś sposobem dają chlubny przykład narodowi ufającemu własnemu rządowi. Rząd godnie odpowie temu, nie nadużywając nadanej sobie władzy. Kiedy więc takie jest przedsięwzięcie rządu względem władz z natury swojej ograniczonych, i tylko od okoliczności zawisłych, napróżno przyrzekałbym Stanom, iż rząd mój postępować będzie dzielnie i ostrożnie, w wypełnianiu swoich naturalnych powinności, i że w żadnym przypadku nie przestąpi granic przez prawo zakreślonych. Lecz postanowiwszy zarazem utrzymać moc tychże praw i nie dozwolić pod żadnym względem i pozorem, aby były bezkarnie gwałconemi, wykonywać będę w całości moję władzę konstytucyyną, dla zapewnienia spokojności publiczney i utrzymania hiszpanów w spokojnym używaniu ich praw. Nader jest im bolesno, iż ogień buntu zajął się w prowincjach składających dawną Kataloniją; wszakże lubo nędza kilku okolic i prostota ich mieszkańców, uczyniła ich narzędziem i ofiarą naysztywniejszego uwiedzenia, przecież dobry sposób myślenia, panujący we wszystkich stolicach i miastach przemysłowych, odwaga stałego wojska, zapal milicyi i dobre chęci, które okazują w ogólności narody, widzące zagrożone własne domy i wolność, wszystko nakłońcie łączy się dla dania mi słuszney nadziei zwyciężenia zamachów ludzi niechętnych, zwrócenia na drogę prawdy obłąkanych, i przez to utwierdzenia rządu konstytucyynego. Panowie deputowani! Kiedy wszyscy zgodnie dążymy do tego ważnego celu, spodziewam się, iż wracając do oyczystych zagród, po dopełnieniu waszych chlubnych obowiązków, starać się będziecie przykładać do dobra publicznego, oświecając opinią ludu, godząc umysły i używając przekonania i wpływu dla wpojenia w poddanych słuszney ufności w rządzie, powiększenia szacunku dla praw, nadania dzielności władzy i umieszczenia pod jej dobroczynną opieką praw prywatnych.“

Prezes Stanów odpowiedział w tych wyrazach na mowę Monarchy: „Najjaśniejszy Panie! Powinnością było Stanów, aby naród z jak najmniejszą ofiarą otrzymał jak nawięcej dobrego. Słyszeli z radością: iż prace ich zasłużyły na pochwałę W. K. Mei. Podupadłe rolnictwo, zmniejszony przemysł i handel, wymagały zaprowadzenia oszczędności w wydatkach, i hiszpani dali w tej mierze nowy dowód patryotyzmu i cnót swoich. Okazują również codziennie przywiązanie swoje i uszanowanie dla tronu konstytucyynego. Lecz ustawy nasze polityczne, wzbudzające niechęć i zazdrość cudzoziemców, znajdują także nieprzyjaciół w samych hiszpanach, uwiedzionych przewrotnością i fanatyzmem, które tyle razy były okropne dla ludzi. Uznały Stany potrzebę udzielenia rządowi W. K. Mei skutecznych sposobów i rozciągłości władzy, aby nie doświadczał tamy w działaniach swoich. Nie rzekają się chwały uprzedzenia niekiedy wezwania samego rządu, aby okazały gorliwość swoją o dobro publiczne, i zgodność panującą między dwoma pierwszemi władzami krajowemi. Oby te środki złożone w dostojnych rękę W. K. Mei były mocnemi narzędziami do zjednania wszędzie poważania imieniu hiszpańskiemu! Obyśmy niezwłocznie uyrzeli przywrócony porządek i zabezpieczoną spokojność kraju. Wszystkiego spodzie-

wać się należy po oycowskiem przywiązaniu W. K. Mei i baczności światłego rządu. Nadzieja bohater-
skiego narodu hiszpańskiego nie będzie płonną.

Gdy Monarcha jechał do pałacu obrad Stan-
nów, i wracał do zamku, rozlegał się okrzyk: *Niech
żyje Król konstytucyjny!* Ledwo atoli przybył do
zamku, kilku ludzi, niozemnie ubranych, rzuciło
kamieniami na gwardyę, wołając: *Niech żyje Rie-
go!* Rozgniewani żołnierze z trudnością usłuchali
oficerów i poszli do koszar. Wieczorem napasto-
wani znowu, pokłócili się z pospólstwem, i w zgieł-
ku zabili jednego z oficerów swoich, nazwiskiem
Landaburu. Skończył się rozruch na tém bezpra-
wiiu. Panuje teraz zupełna spokojność. Oficero-
wie i podoficerowie gwardyi prosili rządu o nie-
zwłoczne ukaranie winnych żołnierzy.

Dnia 29 czerwca, na obradzie nadzwyczaj-
ney stanów potwierdzono wnioski kommissyi skar-
bu, która podawała rozmaite środki administra-
cyjne, a między innemi następujące: 1) Dopóki
rząd francuzki utrzymywać będzie kordon zbro-
wia, zabraniający wyprowadzania do Francyi wszel-
kich naszych produktów i rękodzielni, oprócz na
komorę *Bidassao*, produktu francuzkie nie mają
również być wprowadzane do Hiszpanii jak tyl-
ko na jedną komorę *Irun*. 2) Również nie będzie
mógł w granice nasze wejść żaden człowiek, przy-
chodzący z Francyi przez Arragonię lub Nawarrę,
chyba przez *Irun*, a to pod karą postąpienia z nim
podług zastrzeżenia prawa. 3) Każdy przychodzą-
cy z Francyi, złapany na granicy Arragonii lub Na-
warry, będzie zatrzymany i uważany za podejrza-
nego. Rozporządzenie to bierze swój skutek od
chwili uwiadomienia o niem konsulów. 4) Lecz i
przez *Irun* nie ma być nikt przepuszczony ze
Francyi, kto nie jest opatrzony w przyzwoite pa-
sporty, wizowane przez konsula hiszpańskiego w
Bajonnie. 5) Każdy przemycający na granicy A-
ragonii lub Nawarry, złapany czy to przez wojs-
ko lub też przez włościan, nie tylko utraci swój
towar, lecz uważany będzie jako nieprzyjaciel bez-
pieczeństwa publicznego i sądzony podług prawa. 6)
Rzeczy w takim razie zabrane, sprzedane zosta-
ną przez licytacyę, a pieniądze podzielone zostaną
między tych, którzy przemycającego złapali. 7)
Rząd jest upoważniony do użycia tych środków
i od granic Katalonii, jeśli tego uzna potrzebnym.

Donoszą z Paryża pod 20 lipca, iż d. 4 t. m.
miała nadejść do Bajonny wiadomość z Madrytu,
że kilka półków konstytucyjnych, jakoby przesz-
ło na stronę wojska wiary, a nawet, że w samym
Madrycie miała zayść żywa rozprawa, do czego
nawet artylleryi użyto. Król z familią z tego po-
wodu miał wyjechać ze stolicy. Inni donoszą, że
dnia 2 t. m. w *Madrycie* było wszystko spo-
kojnie.

W gazecie rzymskiej *Zuschauer* czytamy z *Ba-
jonny* pod 5 lipca, co następuje: „Jenerał *Lopez
Bannos* pobit zupełnie wczora tak nazwane wojs-
ko wiary. Bitwa nie trwała dłużej nad kwa-
drans: *Quesada* bowiem nie mógł ze swoich 1500
ludzi nakłonić więcej do boju jak 280. Walczą-
cych w pień wycięto; z tymi był i półkownik *San-
tos Ladron*. Sam *Quesada* umknął. Niewalczący,
w rozsypaney ucieczce obrócili się do Aragonii,
gdzie ich zle spotkanie oczekiwało.“

TURCYA.

(z Gaz. Warsz.) *Stambuł* dnia 11 czerwca.
W tych dniach sprowadzono tu harem *Churszyda*
baszy, który wykupił od greków i harem zabite-
go *Alego*, baszy *Janiny*. W haremie *Alego* jest
Wasilika, która go zdradziła, i która, jak słychać,
będzie oddaną do seraju Sultana. Mówią, iż Sul-
tan chce ten harem rozdarować.

Persowie posuwają się z ogromnem wojskiem
ku *Trebizondowi* nad morzem czarnem. Wresz-
cie zachowuje Porta głębokie milczenie, tak wzglę-
dem tamecznych wypadków, jako też dalszego dzia-
łania kapitana baszy, który, jak się zdaje, złączyw-
szy się z trzecią wyprawą, złożoną z okrętu linio-
wego i 8 mniejszych statków, popłynie ku Mo-
rei. Wzmocnił osadę zamku *Metelino*.

Od granic tureckich dnia 29. Odebrane z *Tre-
bizundu* wiadomości dochodzą do 1 czerwca. Per-
sowie odnieśli kilkakrotne zwycięstwo, a sławny
basza *Trebizundu* nazwiskiem, *Rhezeb*, miał polecić
w bitwie pod *Erzerum*.

Od granic Multan donoszą co następuje: „Po-
mimo skończonego ramazanu i świąt bayramu, nie
czynią turcy żadnych przygotowań do wyścia.
Wszystko doznają znowu ich surowości i okrucieństwa.
Codzień prowadzą chłopców i panny, jako niewol-
ników, do prowincyi za *Dunajem*. Zbiegli boga-
rowie dziękują Bogu, iż na odebrane wezwanie nie
uważając, nie wrócili do domu. Z ciekawością o-
czekujemy wiadomości ze *Stambułu*; albowiem po-
dług zapewnienia turków, mianowanie nowych ho-
spodarów, miało być ogłoszone w święta bayramu.“

Słychać o smutnym wypadku, który miał na-
stąpić w seraju w *Stambule*. Wymieniają przytem
nazwiska *Churszyda* baszy i *Haleba Effendego* po-
lubownika Sultana, a wielkiego nieprzyjaciela *Chur-
szyda*.

Wiadomo, iż w skutku ogłoszenia zamknię-
cia brzegów tureckich, zabrali grecy 2 okręty au-
stryackie, oraz 1 angielski i 1 francuzki, płynące
do Kanei, i prowadzili je do *Teodozyi*; lecz krzą-
cy tam statek wojenny angielski, uczynił tak mo-
cne przełożenia, iż okręt angielski natychmiast od-
dali. Okręty austriackie i francuzkie podobnież
zapewne sobie postąpią.

Dnia 30. List z *Bukarestu* pod d. 24 b. m.
wyraża: „W tej chwili z zadumieniem naszym
wchodzi tu znowu 500 świeżego wojska tureckie-
go. Rozgłaszają zaiste turcy, iż za tydzień wy-
dzie 2000 innego wojska, lecz gdy zamiast zapo-
wiedzianego od dwóch miesięcy wyścia, zawsze
nowe wojsko przychodzi, to więc tylko wiemy
z pewnością, co własnemi oczyma widzimy. One-
gdy *Kiaja Bey* odebrał *Hattuszeryf* W. Sultana,
mianujący go baszą *Ruszczyka*. Z powodu tej do-
stoyności, ubrany w kaftan honorowy, jeździł z pa-
radą i licznym orszakiem po ulicach miasta, i o-
trzymanie urzędu ludowi ogłaszał. Winniśmy mu
utrzymanie porządku od 4 tygodni, i jesteśmy
szczęśliwsi niż mieszkańcy *Jassy*, gdzie turków wię-
cej niż u nas ma się znajdować. Zarządza już ba-
szostwem swoim i razem jest *kiaja-bejem* Woło-
sczynny. Zład wnoszą jedni, iż nie tak prędko mo-
żemy się spodziewać ustąpienia turków; drudzy zaś
przeciwnie utrzymują.“

Na wyspie *Scio* pojedyncze tylko morderstwa
bywają jeszcze popełniane. Słychać, iż w klaszto-
rze *Neamoni*, oszańcowano się 300 greków w na-
dziei dania skutecznego odporu turkom. Schroni-
ło się tam wiele kobiet i dzieci. Gdy turcy po-
zacieły walce zdobyli szturmem klasztor, wyrznię-
li wszystkich mężczyzn, a kobiety i dzieci mię-
dzy siebie podzielili. Lecz z tego podziału wyni-
kły okropne kłótnie. Mówią o następującym obu-
rzającym wypadku na wyspie *Scio*. Arab porwał
młodą i bardzo piękną greczynkę. Przedał ją tur-
kowi za 300 piastrów; tymczasem dawano mu za
nią 5000 piastrów. Chciał się zrzucić z pierwsze-
go kupna, a gdy turek na to nie pozwalał, zabił
greczynkę, jako swoją własność; kapitan basza ka-
zał mu za to uciąć głowę.

Smyrna d. 24 maja. Wychodzący tu *Do-
strzegacz* wschodni donosi, iż kapitan basza, któ-
ry niedawno z eskadrą swoją powrócił do wyspy
Scio, otrzymał spodziewane ze *Stambułu* posilki i
firman W. Sultana, bardzo pomyślny dla katoli-
ków. Eskadra jego składa się z 4ch okrętów wo-
jennych różney wielkości, i wkrótce spodziewać
się należy nowych wypadków.

Ciągłe przychodzi tu wojsko z głębi kraju.
Odpocząwszy noc jedną, udaje się na miejsce prze-
znaczenia swego, lecz nie do *Czesmy*, ale do
Scala nova, i innego miasta. Pełno jest wojska
w *Czesmie* i *Scio*, a burza, zagrażająca wyspie *Sa-
mos*, zbiera się w *Scala nova*. Grecy tutejsi зай-
mują się spokojnie czynnościami swemi. Przyby-
ło tu 20 wozów z potrzebami wojennymi dla eska-
dry tureckiej. Dawniej już sprowadzono ich zna-
czną liczbę. Przeznaczona jest do *Czesmy*.

L i c y t a c y a

i W Uniwersytecie Wileńskim, będzie się przedawać stara blacha miedziana, z dachu obserwatorium astronomicznego przez publiczną licytację dnia 1 sierpnia miesiąca następującego, ktoby sobie życzył licytować takową blachę, ma się stać w terminie oznaczonym o godzinie 4 po południu, w Kollegium S. Jana.

1 Prokurator masy Radziwiłłowskiej, zapozwawszy JP. Józefa Skarszewskiego Rotm. b. wojsk polskich do Sądu Komisji na interesa Radziwiłłowskie od Rządu ustanowionego, Pozwem roku 1822 julii 7 jako po nieosiadłego do drzwi sądowych przybyłym i w aktach tego Sądu zeznanym, mianowicie o złożenie dostatecznej paręki na odpowiedź pretensjom masy, o takowem zapozwaniu w skutek artykułu 37 organizacyi przez gazetę ogłasza. Za Prokuratora masy Izidor Salmonowicz Plenipotent prawny.

Redakcyja Kurjera Lit. może umieścić w Gazecie swojej takową awizacyę Jan Petersen Członek Komisji Radziwiłł.

2. Jeneralny prokurator masy funduszow i interesow JOX. Stefani Radziwiłłowy, zapozwawszy JP. Jana Nepomucena Wolskiego rasdrugi do Sądu Komisji na interesa Radziwiłłowskie od Rządu ustanowionego pozwem jako po nieosiadłego roku 1822 julii 7 do drzwi sądowych przybyłym i w aktach tegoż sądu zeznanym po kondemnacie w tymże sądzie roku 1818 miesiąca januaryi dnia zapadłej o dwie summy jedną zł. 1.775 gr. 11 z obliżu roku 1808 miesiąca februaryi dnia 24 drugą zł. 200 z karty roku 1808 augusta 10 kasyerowi Xiecia W. Bukowskiemu wydanej, o takowem zapozwaniu i o mającym nastąpić ostatecznym wyroku w skutek organizacyi punktu 37 przez niniejszą awizacyę uwiadamia.

Za prokuratora masy Izidor Salmonowicz Plenipotent prawny.

Redakcyja Kurjera Litewskiego może umieścić w gazecie takową awizacyę Jan Petersen członek Komisji Radziwiłłowskiej.

1 Translat z Aktow Sądu Zadwornego Oberhofgierichtu Kurlandzkiego w sprawie konkursynej dobr Łaukiesy i Kurtzmuyzy. Działo się dnia 30 junii 1822 roku n. s.

Podług Ukazu Jego Imperatorskiej Mości Samowładnego całą Rossyą etc. etc. etc.

Ogłasza Sąd Zadworny Oberhofgiericht Kurlandzki następny wyrok:

Gdy Miński Kasztelan jeneral leitnant byłych wojsk polskich i kawaler Graf Szymon Zabiello, suplikując Oberhofgierichtowi przedstawił:

1, Ze te na żądanie i doniesienie Łaukieskiego i Kurtzmuyzkiego konkursowego kuratorium wyrokiem z dnia 16 septembra r. b. zaprzeczone dobra.

a, Jako to w Mińskiej Gubernii w Ihumenskim powiecie sytuowany zastawny majątek Cielakow i z Oskierczyńskiego konkursu zyskana część Szacka, jego starszemu synowi Grafowi Antoniemu Zabielowi należą.

b, A zaś w tej samej Gubernii, w Reecz. kiem powiecie sytuowany majątek Listfinow już od lat kilka sprzedany jest.

2, A że major Józef Drogosław von Buchowiecki, rzeczony wyrok w gazetę Litewską Kurjer zwaną nie tylko umieścić, ale tym więcej słowo zaprzeczenie na sekwestrację przeistoczyć w tłumaczeniu swoim ważył się, jak załączony exemplarz rzeczony gazety IV. 148 z dnia 12 abra

1821 dowodzi, dla czego żanosząc apellacyę od tego wyroku upraszał.

Aby zrektyfikować i znieść z dobr jego własnych zaprzeczenie, a mianowicie z dobr iemu należących, częścią już sprzedanych, częścią jego starszemu synowi, wcale do Łaukieskich interesow niewchodzącemu należących, jako to Listfinowa, Cielakowa, części Szacka, i stosowne do tego wydać rekwiżycye, jako i względem niegodziwego i fałszywego a publiczny kredyt niszczącego umieszczenia w Litewskiej gazecie, przez co onemu nnyistotniey położona przeszkoda, do jakichkolwiek bądź układow z kredyterami Łaukieskimi, gdyż przeto niepodobno onemu było, dzierżawcę na dobra swoje znaleźć albo takowe zastawić, i końcem uskutecznienia uzmiankowanego zamiaru, pieniędzy sobie dostać, żąda aby było dozwolono, publiczności oznaymć przez podobne umieszczenie w gazetach, przez co by owo poprzednicze umieszczenie w gazetach w istotnych punktach obiasnić, i zniweczyć mocen był, oraz aby jemu zostawić wolny regres do nieprawego insecranta fałszywego tłumaczenia.

Przeto rekwirują się nie tylko Mińska Guberska Refnca stosownie do rzetelny próżby JW. Kasztelana Mińskiego Generallieitnanta byłych Wojsk Polskich i Kawaler Szymona Zabielly, aby dobra jego, a mianowicie Cielakow, i część Szacka starszemu synowi jego Grafowi Antoniemu Zabielowi należące, i majątek Listfinow od kilku lat sprzedany od wszelkiego zaprzeczenia uwolnić) ponieważ na ten raz tylko takowe dobra zaprzeczeniu by podpadały, gdyby tego potrzeba wymagała i one samemu JW. Kasztelanowi należały, pomimo tego, każdemu interes mającemu do konkursu Łaukieskiego i Kurtzmuyzkiego, kto kolwiekby on był, co się ważył samo władnie wyrok Oberhofgierichtu z dnia 16 septembra roku zeszłego w litewskie gazety Kurjer zwane umieszczać, takowego samowładnego postępowania zakazuje się tem bardziey, ile że Oberhofgiericht wcale tego nie wyrokował, aby wyrok z dnia 16 septembra roku zeszłego którym, jedynie zadecydowane było, zaprzeczenie, na dobra Grafa Szymona Zabielly, nie zaś aby takową decyzją Publiczności ogłaszać przez gazety, tylko zadecydowano było że przyzwoite władze do uskutecznienia dekretowanego przez Oberhofgiericht zaprzeczenia, rekwirowane byż miały, i tylko tym samym władcom przyzwoitym, stosownie do przedpisania zostawiono było, wyrok Oberhofgierichtu, nayprzyzwoitszym sposobem uskutecznić. Wreszcie zostawuje się JW. Kasztelanowi Grafowi Zabielowi wszelka prawność przeciw notaryuszowi Walterowi za fałszywe przetłumaczenie Oberhofgierichtskiego wyroku z dnia 16 septembra zeszłego roku, gdyż w rzeczonym wyroku, nigdzie niewzmiankowano, o zaprowadzenie sekwestracji tylko o zaprzeczeniu rzeczono było, sekwestracya zaś, a zaprzeczenie wcale od siebie się różnią i oddzielne sobie, za sobą pociągają skutki.

IV. M. P.

Publ die ut supra podpis Oberhofgierichtu. (L. S.)

Extradidit et fidem subscripsit Fr. Majewski sekretarz. In fidem translata F.D. Staschick przysięgły Translator Sądow Zadwornych Kurlandz. kich Kollegski Sekretarz.

Wilno dnia 19 lipca Roku 1822 r. s.

Popisy Szkolne.

Na dniu 28 miesiąca przeszłego odbyły się zwyczajne popisy uczniów klass wyższych i niższych Gimnazjum Mińskiego. Obecność licznie zgromadzonej Publiczności, a mianowicie: JW. Arcy Biskupa Greko-Rossyjskich kościołów i Kawalera Anatolego, dalszych wyższych urzędników stanu duchownego i cywilnego, wielu przedniejszych obywateli i gości płci obojey, dodawała w tym uroczystym akcie blasku i zachęcenia, tak dla nauczycieli, jako też młodzieży gimnazyalney. Po zgromadzeniu się wymienionych osób dosali biblioteczney gimnazyalney o godzinie 3ciej z południa, zagajonym naprzód został popis, przez ucznia klassy 3ciej tegoż Gimnazjum, Juliana Kamińskiego, mową wynurzającą ofiarę żyjeżeń i wdzięczności Najjaśniejszemu Cesarzowi Opiekunowi i Dobroczyncy oświecenia narodów, szczęśliwie pod Berłem Jego kwitnących. Poprzedził nauki dawane w Gimnazjum, examen z religii: naprzód uczniów wyznania Greko-Rossyjskiego, powtóre, Rzymsko-Katolickiego. Nastąpił daley popis klass niższych i wyższych z nauk, i trwał do godziny 4tej wieczorem. Przytomność uczniów w tłumaczeniu się swemi słowy z zadawanych im pytań w przedmiotach naukowych, powszechnie zyskała pochwały. Przyozdobiona była sala obrazami i landtszaftami przez samychże uczniów Gimnazjum wykonanemi. Były to trafne kopije celniejszych malarzów pędzlu i rysunku. Z powodu oddalenia się w czasie popisu JW. Arcy Biskupa, a za nim dalszych osób duchownych obu wyznań na nabożeństwo nieszporne do kościołów; uprosiło Gimnazjum Prezydenta Sądów Głównych departamentu 2go Gubernii Mińskiej i Kawalera, JW. Ignacego Iwanowskiego, do rozdania nagród uczniom, dobremi obyczajami zaleconym i w naukach celującym: który, zabrawszy z okoliczności tej, krótką a wymowną rzecz do młodzieży: „jak przykład takowy powinien obudzać w niey szlachetne w naukach wyścigi“; rozdał przeznaczone zdaniem nauczycieli jedenaście egzemplarzy xiąg Pisma świętego uczniom następującym: Z klasy 1szej Markiewiczowi Felixowi, Siehienowi Janowi. Z klasy 2giej Terleckiemu Wincentemu, Choroszewskiemu Michałowi. Z klasy 3ciej Kamińskiemu Julianowi, Hamlikiewiczowi Józefowi. Z klasy 4tej Puzinowskiemu Felixowi. Z klasy 5tej Baranowskiemu Józefowi, Stefanowiczowi Tomaszowi. Z klasy 6tej Iwanowskiemu Ignacemu, Sadowskiemu Antoniemu. Nakoniec tenże sam JW. Prezydent Iwanowski, przeczytał podaną sobie listę dalszych uczniów, którzy chociaż nagród nie otrzymali, przez dobre atoli obyczaje, pilność i postęp w naukach, na publiczną pochwałę zasłużyli. Takimi byli: Z klasy 1szej Adamowicz Filip, Giryn Jerzy, Giżycki Kazimierz, Jacewicz Adam, Jarewicz Antoni, Oleszkiewicz Antoni, Olszewski Antoni, Sadowski Rafał, Wołczek Jerzy. Z klasy 2giej Jabłoszewski Alexander, Massonius Piotr, Nesterowski Mikołaj, Oskierka Jędrzej, Szczytt Samuek. Z klasy 3ciej Kukiel Jan, Laskowski Karol, Onoszko Leon, Owłoczynski Tadeusz, Strzecki Wincenty, Wędorff Władysław. Z klasy 4tej Korzon Adam, Łęski Wincenty, Tarasewicz Józef, Załuski Mikołaj. Z klasy 5tej Arcimowicz Apolinary, Brzeziński Jakób, Czeczott Antoni, Orzechowski Kazimierz, Szabuniewski Hieronim.

Dnia 30 czerwca ukończyły się publiczne popisy w gimnazjum podolskiem (w Winnicy) przez trzy dni rano i po południu trwające. Licznie zbierająca się codziennie obojey płci Publiczność była świadkiem pracy nauczycieli, a postępu w naukach uczniów; każdego zaś dnia z zadowoleniem po examinach wychodząca z sali popisowej dowiodła: że gimnazjum podolskie odpowiedziało

zamiarowi i oczekiwaniu Najłaskawszego MONARCHY ALEXANDRA I, i nadziei rodziców, krewnych lub opiekunów. Otworzone zostały popisy publiczne przez JP. Stanisława Hundiusa M. F. nauczyciela moralney, jeografii i arytmetyki rozprawą: *o potrzebie równego przykładania się do wszystkich nauk, należących do pierwiastkowej edukacyi, a to stosownie do programmatu wydanego przez zastępcę dyrektora (albowiem dyrektor Gimnazjum podolskiego W. JX. Maciejowski, z polecenia Rządu Uniwersytetu, wizytował w tym roku szkoły podolskie).* Uczniowie klasy VI. JPP. Kozłowski Leon, Baranowski Zygmunt, Buczyński Konstanty i Solarski Adam, mowami w języku polskim, rossyjskim, francuzkim i niemieckim otwierali lub zamykali popisy: zakończył zaś takową uroczystość Radca Dworu, zastępca Dyrektora, Prefekt i nauczyciel matematyki JP. Jan Miładowski, przeczytaniem własnych uwag: *nad skutkami nie dobrze skierowanej edukacyi publiczney; i sposobem wykładania nauk matematycznych, jako najbardziej pomagających do rozwijania i doskonalenia władz umysłowych.* Dnia czwartego po nabożeństwie studenckiem, gdy się licznie zebrała Publiczność w sali biblioteczney, a młodzież szkolna stanęła klassami w porządku wyznaczonym, JP. Piotr Prochnicki uczeń klasy VI otworzył cenzurę publiczną, mową przez siebie wypracowaną w języku łacińskim. Po której wkrótce wyrazach Radca Dworu, zastępca dyrektora JP. Miładowski przełożył uczniom wychodzącym ze szkół: *ażebym we wszystkich przygodach życia towarzyskiego pamiętali: że zasadą mądrości ludzkiej bytć powinna bojaźń Boga, cześć dla religii, i cnotliwe pełnienie obowiązków stanu, szanowanie starych, miłość bliźniego, uległość prawom, wdzięczność Najlepszemu z Monarchów, troskliwemu opiekunowi uczonych i uczących się.* Poczém rozdane zostały uczniom wychodzącym patenta, a wszystkim innym świadectwa oaloroczney pilności i postępu w naukach. Następnie, zgromadzenie nauczycieli, ku wieczney pamiętce zapisało do złotej xięgi imiona tych uczniów, którzy w całym ciągu edukacyi swojej, pobożnością, uległością władzy swojej i nauczycielom, tudzież udowodnioną korzyścią z nauk odniesioną, zasłużyli na ten zaszczyt. Poczém wszystka młodzież szkolna pod przewodnictwem nauczycieli wraz z całą publicznością udała się do kościoła JJXX. Dominikanów na *Te Deum*, dla złożenia Najwyższemu gorących modłów za Najjaśniejszego i Najłaskawszego Monarchę, najmiłosiwiey nam panującego, i całą Jego Najjaśniejszą Familią. Uczniowie, którzy chwalebniemi obyczajami, przykładnem prowadzeniem się, pilnością w naukach, u całego zgromadzenia nauczycieli, zasłużyli na publiczną pochwałę, są następujący: z klasy I. Bajer Emilian, Brodowski Grzegorz, Bielski Jan, Domaniewski Henryk, Dęboski Antoni, Janowski Antoni, Ilnicki Antoni, Kruszyński Alexander, Wyrzykowski Szczesny, Michalewicz Józef, Ochłński Benedykt, Sumczyński Euzebiusz, Turzański Józef, Tarnowski Ignacy. Z klasy II. Chmielowski Bernard, Chmielowski Tolenty, Jurkowski Xawery, Joteyko Gracyan, Klcemeyer Julian, Makowski Adam, Misiejewski Eliasz, Misiurewicz Felix, Oltarzewski Stefan, Reyzner Izidor, Szućiewicz Józef, Starzyński Józef, Turzański Hieronim, Żółkiewski Paweł. Z klasy III. Dobrzyński Ignacy, Karnicki Antoni, Karnicki Melchior, Karnicki Tytus, Kieynowski Wiktor, Perkowicz Jan, Szydłowski Grzegorz, Zabłocki Romuald, Zawistowski Dominik. Z klasy IV. Dobrzyński Wincenty, Dobrzyński Franciszek. Z klasy V. Biliński Leon, Michalewicz Leon, Gronostayski Gerard, Malinowski Alexander, Sachnowski Izidor, Sapławski Józef, Dworakowski Józef. Z klasy VI. Ostapowicz Gabryel, Rudnicki Sylwester, Solarski Adam, Prochnicki Piotr, Hulanicki Leon, Wolski Antoni, Kosecki Józef, Stefaniecki Michał, Niborski Leon.

2 W Xiegarń uniwersyteckiej znajduje się do sprzedania *Kaleielakousticon*. Amusement musical pour les amateurs du Forte-Piano, renfermant plus de 214 Millions de Valses. Cena exemplarza 1 r. 85 k. srebr.

О Б Ъ Я В Л Е Н І Е.

Виленская Казенная Палата, по случаю открывшихся ваканцій Убздныхъ Казначеевъ въ Повесахъ: Ошмянскомъ, Завилейскомъ и Тельшевскомъ, и по неявкѣ ни кого въ Палату съ Благо-надѣжнымъ для Казны Залогомъ въ опредѣленію на сии мѣста, объявляетъ, что еслибы кто изъ помѣшниковъ, Членовъ Приисудственныхъ мѣстъ и состоящихъ въ службѣ или опшставныхъ Чиновниковъ, знающихъ порядокъ счеповодства пожелалъ опредѣлиться на которую изъ показанныхъ Казначейскихъ ваканцій, да благоволилъ явиться въ сию Палату съ узаконенными о происхожденіи своемъ, исправляемыхъ должностяхъ Апшестациами и формулярными списками; а такъже съ соопшественнымъ залогомъ залогомъ на Ошмянское и Завилейское Казначейство по 40,000 рублей, а на Тельшевское 60,000 рублей. Юня 23 дня 1822 года. Подлинный подписали: Совѣтникъ Крамеръ. Секретарь Кульчицкій. Повышчикъ Малевскій.

Ізба Скарбowa Губернii Вилеńskiej, в поводу открывшихся вакансов по-виатовыхъ exакторовъ: в Ошмянскомъ, Завилейскомъ и Телсезвскомъ по-виатахъ, gdy нikt dotąd z dostateczną Skarbowi kaucyą dla zajęcia takowychъ placowъ do niey nieodezwal się, wzywa Urzędnikowъ. Obywateli, Oficjalistowъ skarbowychъ tak w służbie jako i w dymissyachъ będącychъ, iż jeśliбы кто świadomy części rachunkowej zażądałъ zająć którykolwiek z wspomnionychъ wakansowъ, raczy przybyć do Izby Skarbowey Wileńskiej z urzędowemi o urodzeniu, konduicie i spełnianychъ obowiązкахъ świadectwami, oraz z stosowną do prawъ, kaucyą, na Powiaty Oszmiański i Zawileyski po czterdzieście tysięcy rubli ass., a na Telszewski sześćdziesiąt tysięcy r. także assygnacyynychъ. Junii 23 dnia 1822 roku. Autentykъ podpisali: Sowietnikъ Kramer. Sekretarzъ Kulczycki. Powytczykъ Malewski.

U w i a d o m i e n i e.

3 Rządъ Uniwersytetu postanowiłъ: dla wiadomości obywatelówъ podać do gazety, że podługъ rozporządzenia JO. Xiecia Ministra spraw duchownychъ i oświecenia narodowego, które zyskało Naywyższe potwierdzenie, szkoły na Białey Ru-

si w tychъ мѣсцяхъ, gdzie przezъ Jezuitówъ były utrzymywane, poruczone zostały zgromadzenіomъ zakonnymъ, jako to: szkoła wyższa Połocka JXX. Pijaromъ, szkoła w stopniu Gymnazyumъ w Witebsku XX. Bazylianomъ, szkoła powiatowa w Orszy XX. Dominikanomъ, szkoła powiatowa w Mścislawiu XX. Bernardynomъ, i że urządzenia są jużъ poczynione, iż w pomienionychъ мѣсцяхъ szkoły wyżъ wyrażone od dnia 1 września roku idącego, będą otwarte; przy którychъ szkołachъ dla większey dogodności w edukacyi synówъ obywatelskichъ, będą utrzymywać się konwikta, przezъ wyżъ wymienione zgromadzenia. Obywatele życzący sobie umieścić dzieci swoje, znajdą na мѣйску przy każdejъ szkole przepisy tymczasowe utrzymania konwiktorówъ, ichъ edukacyi i dozoru, i tamъ się dowiedzą o ilości opłaty, która będzie zastosowana do мѣйсковыхъ okoliczności.

3 Rządъ Gubernialny Litewsko Wileński podaje do wiadomości, iż z powodu niejawnienia się życzącychъ wziąć w арэдę Podbrodzką pocztową, stacyą na uprzednio naznaczone terminy, takowe powtórnie zostały przeznaczone dla targowъ a mianowicie: 24go, 26go i 28go terażniejszego мѣсяца lipca, przeto życzący wziąć pomienioną stacyą w арэдę, raczą яwić się na wyżей wyrażone terminy z dostatecznemi ewikcyami do Wileńskiej Skarbowey Izby. Roku 1822 mca lipca 12 d. Assesor Nowicki. Wierzbicki Sekretarzъ. Franciszekъ Perżanowski Naczelnikъ Stołu.

Dziękawa Traktyerowъ.

3 W skutekъ Naywyższego utwierdzenia marca 14 dnia 1821 roku postanowionego o domachъ gościnnychъ, restauracyachъ, kawiarniachъ, traktyerachъ i garkuchniachъ, stosownie do onego, i do Ukazowъ Rządu Gubernii Grodzieńskiej 1 od 3 7bra 1821 roku za N. 17,361, 2 od 7 febr. 1822 roku za N. 1507 nadesłanego. Miasto powiatowe Prużana ogłasza, iż w мѣйście temъ ustanowiono jeden Traktyerъ, jedną Charczewnią, dwa domy Gościnnychъ z Restauracyą do wzięcia kontraktu na utrzymywanie traktyerowъ i dalszychъ szczegółowъ, poosobno każdego. Mocą tegożъ postanowienia § 15, dopuszczają się kupcy, mieszczanie i włościanie mający świadectwo, na prawo handlu i mający wedle § 20 o dobrej konduicie i niezadłużeniu się attestata, a więcey podwyższający do skarbu мѣйskiego opłatę za wolnośćъ utrzymywania traktyerowъ garkuchni i domu gościnnego, otrzyma z ratusza Prużańskiego na herbowymъ papierze kontraktu na trzy lata i мѣісy pięć z terminemъ początkowymъ od 3 augusta idącego 1822 roku, a licytacya odbywać się miała w terminachъ 1szy 15 aprila, 2gi 28 apryla, 3ci 1go maja terażniejszego roku objawiało się, a gdy za powyższymъ obіawieniemъ z żądającychъ na powyższe terminy niejawiłъ się i mocą Ukazu Litewsko-Grodzieńskiego Gubernskiego Rządu pod datą 2 junii za N. 16,164 z potwierdzeniemъ ratuszowi niniejszemu dla naznaczenia drugichъ terminowъ, jakowe i przeznaczają się następnie: 1szy 14 julii następnego

miesiąca, 2gi 28 tegoż julii, ostateczny 3 augusta, aby przystępujący do licytacji każdy potrzebne dowody złożył, wedle § 39, oraz kaucyą która wedle Ukazu i utwierdzenia wyżej datą zacytowanego. może się opierać na domach muryowanych w miastach lub w majątkach ziemskich. Takż może być przyniesiona kaucya w biletach bankowych lub w gotowych pieniądzech w proporcji trzeciej części arędy roczney, niemniej dom powinien bydz urzędownie oceniony, w traktyerach, których wedle § 24, 25, 26 wolność utrzymania wszelkich produktow i napitkow, wedle § 14 ustawy opoborze z trunkow, nastojek z tychże wódek, wyrabianego miodu, piwa, i porteru angielskiego, oraz wyrabianych w Rosyi na sposob angielski, nad to, mieć nie więcej nad dwa bilardy, o dalszych wolnościach i ostrożnościach w kondycjach przedlicytacyjnych wyrażono będzie; i na to chcąc zrozumieć całe postanowienie o traktyerach, domach gościnnych, restauracyach, kawiarniach i garkuchniach, może one czytać w każdym czasie w Ratuszu miyjskim Prużan., o czym przez niniejsze ogłoszenie podając Ratusz do powszechney wiadomości, wzywając żyjących utrzymać w mieście Prużanie traktyery, garkuchni, dom gościnny z restauracyą, aby jawili się na termin na wyż wyrażone na licytacyę ze wszelką gotowością do ratusza prużańskiego. Datt dnia 12 junii 1822 roku. Prezydujący Burmistrz Atanazy Fiedorowicz. Radny Antoni Lachowicz. Radny Alexander Saltukiewicz, Zgodno z oryginałem świadczą Jan Krupowicz. Ekspedytor Rządu Gubern. Litewsko Grodzieńskiego.

O z b i e g a c h i

3. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż wzięci za nieokazanie na piśmie świadectw, aresztanci Alexiey Iwanow, Hryhory Hnidiechin, Leontii Petrow i Antoni Zakrzewski, z których Iwanow i Zakrzewski chociaż powiadali bydz poddanyimi pierwszy moskiewskiej Gubernii i powiatu obywatela Muratowa odstawnego Półkownika, a drugi Wołyńskiej Gubernii Zaslawskiego powiatu obywatela Rzeuskiego, lecz takowe ich powiadania po uczynionem śledztwie w istocie się niepotwierdziły, Hnidiechin poddanym Mohilewskiej Gubernii Sienińskiego powiatu obywatela Sliżanowskiego, zostawał przy synie tegoż Sliżanowskiego, będącego oficerem w tarnopolskim konnym jegierskim półku, od którego dla choroby zostawiony był w Brześciu, i Pietrow nieszlubnie splodzony z poddanki Pelagii Penzenskiej Gubernii Soranskiego powiatu, ze wsi Nakolskiej obywatela Grzegorza Kuszelewa, będący ciągle u obywatela Kuszelewa kucharzem, od którego z Moskwy uciekł, na mocy ukazu Rządzącego Senatu pod d. 29 augusta 1807 roku uznani za włóczegów, z nich pierwsi dway Iwanow i Hnidiechin oddani do służby wojskowej, a dway ostatni dla niezdatności do służby dla starości, posłani na Syberyą na posielenje Przymioty pomienionych włóczegów: Iwanow wzrostu 2 arsz. 7 wiersz., twarzy podługowatej czystej, nosa podługowatego szerokiego, oczu szarych, włosów rusych, mówi czysto, lat 28; Hnidiechin wzrostu 2 arsz. 6 wiersz., twarzy okrągłej, mało ospowatej, nosa małego, oczu szarych, włosów czarnych, mówi czysto, nie żonaty, od urodzenia lat 18; Zakrzewski wzrostu średniego, twarzy pełnej, trędownatej, oczu błękitnych, nosa dużego, włosów na głowie ciemno, na

wąsach i brodzie światłorusych, lat 45, nieżonaty; i Pietrow wzrostu średniego, twarzy okrągłej, oczu błękitnych, nosa miernego, włosów na głowie ciemno, a na wąsach i brodzie światłorusych, lat 39 nieżonaty; a zatem, jeśli z pomienionych włóczegów, pierwsi dway okażą się do kogo należący, aby ten, z prawnemi o przynależeniu ich dowodami, prosił gdzie należy, w terminie prawami oznaczonym, o kwit na polibzenie za rekrutow. Czerwca 24 dnia 1822 r.

Sekretarz F. Arcimowicz.

Zastawa lub Arenda.

3. Po zgonie Kazimirsza Hrabi Platara Starosty Subockiego, nieletnie potomstwo, Władysław i Cezary rozmaitemi procederami i pretensjami cały fundusz obarczony w spadku otrzymali, jako matka i opiekunka tych dzieci niżej podpisana starałam się z poświęceniem moich funduszów użyć wszelkich środków do skrócenia i załatwienia processów, oraz do zaspokojenia według możliwości realnych długów; w tym zamiarze wypełniając moje usiłowanie, dopiero postanowiłam dobra Dusiaty z folwarkami Arnnopol, Grawenburg i Zadoje w pcie Wilkomir. leżące, pod zapisami mnie służącemi będące, zawieść w posesyą zastawną lub kilkoletnią arędę ogólnie lub poosobno; do traktowania więc o takową dzierżawę ze mną na termin 1go 8bra terażniejszego r. wzywam JWW. pretensorów zeszłego Platara męża mego, i każdego komuby tylko zdawało się starać się o takowe posesye, pewność że mną uczynionych umów jest naygruntowniejsza, o czem każdy nieświadomy w traktowaniu przekona się; pozostaje mnie tylko przez niniejsze ogłoszenie wezwać każdego na termin wyrażony: Apolinara z Zabow Platerowa.

M o d e l e.

3. Modele, z materyałow niekosztownych, w prospekta za szkłem w bleytramy włożone pod numerami z opisaniem oddzielnem, wychodzą z pod rąk rzemieślników i różnych artystów. Następujące: 1 Na piec prostokątny naydogodniejszy w Ekonomice, 2 piec w kolumnie złamanej na pedestal, 3 kominiek pałacowy, 4 kominiek ekonomiczny kuchenkę ordynaryyną zastępujący, 5 kuchnia angielska, 6 model na swider ziemny do szukania materyałow do murów, 7 susznia na słody ekonomiczna, 8 piec na wypał cegieł, 9 piec na wypał wapna niewiele drew zabierający, 10 kanapki do ogrodów angielskich drewniane zamiast ciosowych kamieni, 11 taborety z dekoracyą mitologiczną też do ogrodów, 12 kornukopie mitologiczne do meblowania pokojow. Na takowe przedmioty, i inne użyteczne, że się formuje laboratorium oddzielne do exekucyi robot wszelkich, praktyce Architektoniko-ekonomiczney służących z wprawą młodzieży na dobrych prymier metrów, do wszelkich rzemiosł; przeto życzący i mieć modele po wyż wskazane, i oddawać młodzież na naukę, mają czynić umowę z niżej podpisanym, za zgłoszeniem się do pałacu Rady tajnego Senatara Ogińskiego, przy ulicy Rudnickiej w Części pierwszej. Adam Podhorski Okołów Architekt.

O s w i a d c z e n i e.

3. Excerpt z Protokółu Sądowego Ziem. Ptu Wileyskiego w dacie niżej wyrażoney zapisanego oświadczenia pod pieczęcią urzędową Ziem. tego Ptu roku 1822 julii 1 dnia stronie jest wydany.

Roku 1822 miesiąca czerwca 30 dnia oświadczenie imieniem W. Stanisława Pacewicza Porucznika wojsk polskich przeciwko WW. Tomasza Sędziego granicznego powiatu wilejskiego w miejscu swoich rodziców, za zapisami sobie posługującymi czyniącego, toż Michała Sędzicy ziemskiego powiatu wilejskiego równegoż aktora braci Legowiczów, oraz W. Ignacego Nowickiego kapitana wojsk rossyjskich współnika działań. z następnych powodów zapisuje się: polegając żalący się na nieprzewrotnym na pozor obżal. Legowiczów zdsterminowaniu się, gdy w roku upłynionym 1821 miesiąca marca miał od tychże obżal. przedstawiony projekt wypuszczenia w posessyę, arendowną folwarku Wieczehówka zwanego, w powiecie wilejskim leżącego, zgodził się więc na ony z od tegoż 1821 roku po opłacie z góry umówionej zł. sr. 5,333 groszy 10, roczney arendy (mimo że od obżalnych za inskrypcjami należy się żalącemu się do 30,000 z góry złotych srebrnych) objął tenże folwark w połowie z samemiż obżalowanemi w trzyletnią tenutę, gdzie zarazem obżalny W. Tomasz za swoich rodziców piszących się w tymże 1821 roku miesiąca marca 7 wydał prawo arendowne, z zastrzeżeniem najmocniejszym przez warunki, że posessya połowiczna nieprzerwanie lat 3 po sobie idące ma existować. Czemu takż obżalny Nowicki, będąc przytomnym i w umowie posrednikiem, chociaż miał już Dekret kondycyjalny ziemstwa powiatu borysowskiego na Legowiczach, uręczył jednak (biorąc na takowy Dekret część pieniędzy w ilości rubli srebrnych 600) tak niezekwowania swojej konwikcyi pod czasem trwającej oświadczonego się tenuty, jak niemniej niezmierzania oney. Uwiedziony żalący się tym obżal. ochoczym i zgodnym przystąpieniem, w pełney ufności, i nieprzewidując od strony WW. usposobionych zgubnych kroków do zruynowania z sytuacji, skoro zaposydownał wyrażony folwark, znalazł tedy w onym włościan zupełnie zruynowanych bezuprzedzży, zboża na usiewy, a naybardziej potrzebujących przeżywienia, toż dworne grunta w znaczney części, mianowicie w folwarku attynencyonalnym Ogrodnikach (któren takż z mocy prawa osobno wydanego w połowie do oświadczonego się przynależał) w wyrobku opuszczone i niepozasiwane. Musiał zatym z tego względu dość liczne czynić nakłady, i kiedy w roku pierwszym poniosłszy ztąd znaczne straty, i nie z intrat niewybrawszy, na rok drugi, to jest terazniejszy niemało awansował, gdyż ozime usiewy (mając tylko podane beczek 31) do 42 beczek, łącząc w to pszenicę zwiększył. Jarzynie, nie nadając nic podawczych skupił, podobnież włościanom też jarzynę na usiew rozdawszy, przez całą wiosnę swoim własnym kupnym zbożem ichże przekarmił. Słowem gdy oświadczaający się po zupełney stracie z razu pierwszego z dobrych urodzajów jakie dla siebie w roku niniejszym, a drugim posessyi urządził, spodziewał się wynagrodzenia i zysku, obżalni tedy Legowiczowie zayrzając to oświadczaającemu się, przepomniawszy zaś na wielorazowe działane pomocy, unosząc się tylko chęcią pozbawienia z funduszów żalącego się, po odebraniu z góry pieniędzy za rok idący arendy, bo w roku jeszcze 1821 w miesiącu decembrze, jak kwit zjasnia, i po wystaraniu się z Sn. Wil. o nakaz iżby żalący się włość całą w terazniejszym lecie przekarmił i w usiewy opatrywał, wesłiście podstępnie bez wiedzy żalącego się w umowę z obżal. Nowickim, doradzając temuż iżby skutkiem Dekretu kondycyjnalnie uzyskanego (a w części nadpłaconego) rozciągnął na folwark Wierzhówce inskrypcyą extenuacyyną i tym sposobem by żalącego się z posessyi wyrugował, nieudalając się obżalny

Nowicki od takowego układu, chętnie ony uskutecznił, a przybawając na dniu 23 tegoż miesiąca z władzą policyyną do folwarku Wierzhówki, żalącego się nie tylko że zdeposydował, lecz jeszcze uwodząc zbliżeniem się do pokombinowania, od przyjęcia ceduły urzędników tradujących uwiodł, obok czego gdy bez zrobienia urzędowego zinventoryowania ogólną własność żalącego się w usiewach na polu, i w rozdany w znaczney ilości włościanom zbożu, znawdując się zabraliście, i nayniewolniej wszyscy obżalni zgrabiliście, a razem też zajmując niby w tradycyą extenuacyyną samą tylko część połowiczną żalącego się, drogą WW. opłaconą zajęliście i intratę ledwo z całego folwarku rubli srebrem 1200, pokazaliście, wówczas kiedy sam żalący się za połowę prawie tyle obżal. opłacał, jakowym obżal. wybiegiem gdy w terazniejszej porze została odjęta posessya, zktąd niezliczone żalącemu przychodzą się straty, ile że z całej gospodarki musi się zruynowywać, bardziej że żalący się widzi się w konieczności za obżal. Legowicza znaczne wypłacać długi, przyczyną kawentowania się za jego jako w jednym miejscu mieszkając, to jest żydom Lebedziewskim i innym arendarzom, przeciwko czemu chociaż tenże obżalny Legowicz przez zapisany w dniu dzisiejszym manifest oskarża, iż oświadczaający się u niego zajął przy kombinacyi projective kłoseney o tradycyą, oblig na rubli srebrnych 390, któren znikczemieniu jako walutą nieziszczony poddaie, i przez Gazy krajowe ogłosić postanawia, jednak żalący się uprzedzając że jego porywczoscie objaśnia tą protestacyą, że z tegoż obligu są do zdetrunkowania tylko rubli srebrnych 210, gdyż to miały się zaliczyć obżalnemu przy ukończeniu kombinacyi o zruynowanie posessyi, na spłatę podatków Monarszych, restujące zaś rubli srebrnych 180, są wpisane za kupione zboże, i tym podobne zawinienia. Procz tego sam obżalny Legowicz na dopłacone zł. 1023 groszy 8 na rzecz drugiego roku arendy, kwitu nie wydał, i o tym niepoświadczył, co wszystko by nie uszło obżalnemu bezkarnie, i by wszystkie ztąd straty dla żalącego się wynikły, pewniejszy powrót mieć mógł, nim o to przyniesie się właściwy posrednictwem władz sądowych depominek, tymczasowie, wszystkich obżalnych przez niniejsze oświadczenie przed Urzędem Ziem. Wilej. i przed całą powszechnością zaskarża się i manifestuje, a takż iżby podobnie żalącemu się kto inny niewięził się ze swoje ni funduszami w ufciach obżalnych i by nikt inż na ziemne majątki niekredytował, jako już odłużone z przewyższką wartości przez Gazetę Kuryera ostrzedz każdego przedsiębierze. Wprotokule podpis takowy. Stanisław Pacewicz.

Zgodność z Protokółem Sądowym Wincenty Kiersnowski Ziem. Ptu Wilejskiego Regent.

Wolno drukować świadczę Stanisław Święto-rzecki Sędzia Ziem. Wilej.

Kurs petersburski dnia 7 lipca: dukat holenderski nowy 11 r. 65 kop.; stary 11 r. 140 kop. Zmiana złota 2 ruble 89 kop. — Zmiana srebra 2 ruble 75 kop.

Nieustający dochód kommissyi umorzenia długów: 68 assygn. — — — po — 99
68 brzęczącą monetą 93 95 1/2 } procentow.
58 takż — — — — 78 1/2

Kurs wileński na assygnaty od dnia 14 lipca rubel srebrny 3, ruble kop. 82, czerwony złoty nowy rubli 11 kop. 75 stary rubli 11 kop. 57, imperyal rubli 37 kop. 10.

OBSERWACYE meteorologi- czne.	Czas obserwacyi		Wysokość Barom.		Wys. Ther. Reau.		Wiatry.		Odmiana w powiet.	
	dnia 17	średnia	27 cal. 6 30	lin.	+ 15,17	stopni	Zachodni		Pochmurno	
		dnia 18	średnia	27 — 6,85	—	+ 14,42	Polud. Zachodni		Pochmurno	
		dnia 19	godz. 5	27 — 7,0	—	+ 12,	Polud. Zachodni		Pochmurno	